

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył A. B. o to, że:

I. w okresie od 26 lutego 2007 roku do 9 marca 2007 roku w P. będąc zatrudnioną w Banku (...) S.A. (...) Oddział w P. na stanowisku doradcy II stopnia oraz działając wspólnie i w porozumieniu z P. M., M. P. (1) i W. K. (1), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęła od M. P. (1) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego przeznaczanego na zakup działki budowlanej nr (...) położonej w B. mając świadomość, iż do wniosku tego zostały załączone nierzetelne dokumenty o zatrudnieniu M. P. (1) i osiągniętych przez niego dochodach w spółce Apteka (...) s. c. z siedzibą w B., w postaci: umowy o pracę wraz z aneksem do umowy o pracę, informacji o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za 2006 rok, zaświadczenia o zatrudnieniu, a sporządzonych przez W. K. (1) oraz zeznania PIT-37 o wysokości osiągniętego dochodu przez M. P. (1) w roku podatkowym 2006 sporządzonego przez nieustaloną osobę wraz z podrobionym przez P. M. potwierdzeniem nadania tego zeznania do Urzędu Skarbowego P. W. oraz że wyżej wymieniony kredytobiorca w załączniku do wniosku o udzielenie kredytu wspólnie z P. M. zawarł nierzetelne, pisemne oświadczenie o fakcie swojego zatrudnienia i wysokości osiągniętych dochodów, których to dokumentów w żaden sposób nie zweryfikowała, a następnie po uzyskaniu zgody dyrektora oddziału banku wydała pozytywną decyzję kredytową, czym wprowadziła przedstawicieli pokrzywdzonego banku w błąd co do źródła pochodzenia i wysokości osiągniętych dochodów przez kredytobiorcę, w następstwie czego M. P. (1) zawarł z bankiem umowę kredytową nr (...) na podstawie, której doprowadzili Bank (...) S.A. (...) Oddział w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 58.048,10 CHF (tj. 137.608,82 zł)

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w okresie od 30 maja 2007 roku do 17 lipca 2007 roku w P., będąc zatrudnioną w Banku (...) S.A. (...) Oddział w P. na stanowisku doradcy II stopnia oraz działając wspólnie i w porozumieniu z P. M., M. P. (2) i P. B., a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęła od M. P. (2) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego przeznaczanego na zakup działki budowlanej nr (...) położonej w B. mając świadomość, iż do wniosku tego został załączony nierzetelny dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach M. P. (2) w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Handlowo – Usługowym (...) z siedzibą w J. oraz, że wyżej wymieniony kredytobiorca w załączniku do wniosku o udzielenie kredytu zawarł nierzetelne, pisemne oświadczenie o fakcie swojego zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków, którego w żaden sposób nie zweryfikowała, a następnie sporządziła referat kredytowy, w którym zawnioskowała do dyrektora oddziału banku o udzielenie kredytu, a po uzyskaniu tejże zgody wydała pozytywną decyzję kredytową, czym wprowadziła przedstawicieli pokrzywdzonego banku w błąd co do źródła pochodzenia i wysokości osiągniętych dochodów przez kredytobiorcę, w następstwie czego M. P. (2) zawarł z bankiem umowę kredytową nr (...) na podstawie, której doprowadzili Bank (...) S.A. (...) Oddział w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 200.652,06 zł;

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. w okresie od 17 marca 2008 roku do 24 kwietnia 2008 roku w P., będąc zatrudnioną w Banku (...) S.A. (...) Oddział w P. na stanowisku doradcy II stopnia oraz działając wspólnie i w porozumieniu z P. M., M. P. (2) i P. B., a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęła od M. P. (2) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego przeznaczanego na

modernizację i rozbudowę domu jednorodzinnego położonego w miejscowości K. przy ul. (...) mając świadomość, iż do wniosku tego został załączony nierzetelny dokument w postaci zaświadczenia

o zatrudnieniu i osiąganych dochodach M. P. (2)

w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Handlowo – Usługowym (...) z siedzibą w J., którego w żaden sposób nie zweryfikowała, a następnie sporządziła referat kredytowy, w którym zawnioskowała do dyrektora oddziału banku o udzielenie kredytu,

a po uzyskaniu tejże zgody wydała pozytywną decyzję kredytową, czym wprowadziła przedstawicieli pokrzywdzonego banku w błąd co do źródła pochodzenia i wysokości osiąganych dochodów przez kredytobiorcę, w następstwie czego M. P. (2) zawarł

z bankiem umowę kredytową nr (...) na podstawie, której doprowadzili Bank (...) S.A. (...) Oddział w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 413.306,45 zł;

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. w okresie od 31 marca 2008 roku do 8 kwietnia 2008 roku

w P., będąc zatrudnioną w Banku (...) S.A. (...) Oddział

w P. na stanowisku doradcy II stopnia oraz działając wspólnie i w porozumieniu z P. M., M. P. (1) i W. K. (1), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęła od M. P. (1) wniosek

o udzielenie kredytu hipotecznego przeznaczonego na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na os. (...) mając świadomość,

iż do wniosku tego został załączony nierzetelny dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i osiąganych dochodach M. P. (1) w spółce Apteka (...) E. i W. (...) s.c.

z siedzibą w B. oraz, że wyżej wymieniony kredytobiorca

w załączniku do wniosku o udzielenie kredytu zawarł nierzetelne, pisemne oświadczenie o fakcie swojego zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków, którego w żaden sposób nie zweryfikowała,

a następnie sporządziła referat kredytowy, w którym zawnioskowała do dyrektora oddziału banku o udzielenie kredytu, a po uzyskaniu tejże zgody wydała pozytywną decyzję kredytową, czym wprowadziła przedstawicieli pokrzywdzonego banku w błąd co do źródła pochodzenia i wysokości osiąganych dochodów przez kredytobiorcę, w następstwie czego M. P. (1) zawarł z bankiem umowę kredytową nr (...) na podstawie, której doprowadzili Bank (...) S.A.(...) Oddział w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 141.356,31 CHF (tj. 312.500,00 zł);

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

V. w okresie od 29 kwietnia 2008 roku do 16 maja 2008 roku

w P., będąc zatrudnioną w Banku (...) S.A. (...) Oddział

w P. na stanowisku doradcy II stopnia oraz działając wspólnie i w porozumieniu z P. M., J. K., M. K. i P. B., a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęła od J. K. i M. K. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego przeznaczonego na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego

w P. na os. (...) mając świadomość, iż do wniosku tego zostały załączone nierzetelne dokumenty w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i osiąganych dochodach J. K. i M. K. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Handlowo – Usługowym (...) z siedzibą w J. oraz, że wyżej wymienieni kredytobiorcy

w załącznikach do wniosku o udzielenie kredytu zawarli nierzetelne, pisemne oświadczenia o fakcie swojego zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków, których w żaden sposób nie zweryfikowała,

a następnie sporządziła referat kredytowy, w którym zawnioskowała do dyrektora oddziału banku o udzielenie kredytu, a po uzyskaniu tejże zgody wydała pozytywną decyzję kredytową, czym wprowadziła przedstawicieli pokrzywdzonego banku w błąd co do źródła pochodzenia i wysokości osiąganych dochodów przez kredytobiorców, w następstwie czego J. K. i M. K. zawarli z bankiem umowę kredytową nr (...) na podstawie, której doprowadzili Bank (...) S.A. (...) Oddział w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 176.543,70 CHF (tj. 366.434,10 zł);

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

VI. w okresie od 7 maja 2008 roku do 13 czerwca 2008 roku

w P., będąc zatrudnioną w Banku (...) S.A. (...) Oddział

w P. na stanowisku doradcy II stopnia oraz działając wspólnie i w porozumieniu z P. M., K. P., A. P. i W. K. (1), a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęła od K. P.

i A. P. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego przeznaczonego na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) mając świadomość, iż do wniosku tego zostały załączone nierzetelne dokumenty w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu

i osiąganych dochodach K. P. w Kancelarii (...) z siedzibą w P. i zaświadczenia

o zatrudnieniu i osiąganych dochodach A. P. w spółce Apteka (...) s. c. E. i W. K.” oraz, że wyżej wymienione w załącznikach do wniosku o udzielenie kredytu zawarły nierzetelne, pisemne oświadczenia o fakcie swojego zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków, których w żaden sposób nie zweryfikowała, a następnie sporządziła referat kredytowy, w którym zawnioskowała do dyrektora oddziału banku

o udzielenie kredytu, a po uzyskaniu tejże zgody wydała pozytywną decyzję kredytową, czym wprowadziła przedstawicieli pokrzywdzonego banku w błąd co do źródła pochodzenia

i wysokości osiąganych dochodów przez kredytobiorców,

w następstwie czego K. P. i A. P. zawarły

z bankiem umowę kredytową nr (...) na podstawie, której doprowadzili Bank (...) S.A. (...) Oddział

w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 165.115,44 CHF (tj. 339.691,99 zł);

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

* * * * *

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie III K 60/12 orzekł, co następuje:

1. Uznał oskarżoną za winną zarzucanego jej czynu popełnionego

w sposób opisany powyżej w pkt I, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

i za ten występki na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 1-3 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych.

2. Uznał oskarżoną za winną zarzucanych jej czynów popełnionych

w sposób opisany powyżej w pkt II-VI, z tym, że przyjmuje,

że stanowiły one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k., tj. przestępstw

z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za te występki na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył jej karę

2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 1-3 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych.

3. Na podstawie art. 91 § 1 i 2 k.k. i art. 85 k.k. połączył orzeczone powyżej kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył oskarżonej karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną 150 (stu pięćdziesięciu) stawek grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych.

4. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wobec oskarżonej wykonanie łącznej kary pozbawienia wolności na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby.

5. Na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora.
6. Na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej zakaz wykonywania stanowiska doradcy kredytowego lub analityka zajmującego się oceną wniosków kredytowych i podpisywaniem decyzji o przyznaniu pożyczek i kredytów na okres 3 (trzech) lat.
7. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz na rzecz (...) SA kwot:
- solidarnie z P. M., M. P. (1) i W. K. (1) 450.108,82 zł (czterysta pięćdziesiąt tysięcy sto osiem złotych i osiemdziesiąt dwa grosze),
 - solidarnie z P. M., M. P. (2) i P. B. 613.958,51 zł (sześćset piętnaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt osiem złotych i pięćdziesiąt jeden groszy),
 - solidarnie z P. M., J. K., M. K. i P. B. kwoty 366.434,10 zł (trzysta sześćdziesiąt sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote i dziesięć groszy),
 - solidarnie z P. M., K. P., A. P. i W. K. (1) kwoty 339.691,99 zł (trzysta trzydzieści dziewięć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych i dziewięćdziesiąt dziewięć groszy)
8. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. 1983 roku, Nr 49, poz. 223) i w zw. z art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 1/17 części i wymierzył jej opłatę w kwocie 1800 zł.

* * * * *

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy oskarżonej.

Obrońca oskarżonej A. B. adw. A. R. na podstawie przepisów art. 425 § 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 k.p.k. i art. 428 § 1 k.p.k. zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości, wskazując na następujące podstawy odwoławcze:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 31 października 2014 roku wniosku dowodowego obrońcy o przesłuchanie wskazanych z imienia i nazwiska radców prawnych, którzy opiniowali dokumenty klientów Banku z uwagi na złożenie przez nich już jakoby zeznania w sprawie, gdy w rzeczywistości nie składali oni ich zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie, a dowód ten nie zmierzał do przewlekłości postępowania,
2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 370 § 1 k.p.k. oraz art. 367 § 1 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonej wypowiedzenia się jako strony w kontekście złożonych wniosków dowodowych na terminie rozprawy w dniu 25 września 2014 roku, jak i niezawiadomianie oskarżonej o terminie kolejnych posiedzeń Sądu w przedmiocie rozpoznania przedmiotowych wniosków dowodowych przez Sąd Okręgowy oraz też uniemożliwienie oskarżonej zadawania świadkom podczas rozpraw w czasie trwającego przewodu sądowego przed Sądem I instancji,
3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w sposób jasny i czytelny w uzasadnieniu wyroku jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, a jakie nie, a to w kontekście przypisanej winy oskarżonej co do poszczególnych zarzutów w kontekście osiągnięcia korzyści majątkowej z tego tytułu przez oskarżoną,
4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd, będące następstwem dowolnej oceny dowodów, a nie swobodnej, polegającej na wadliwym przyjęciu, że oskarżona ponosi winę za popełnienie czynów opisanych w akcie oskarżenia, działając wspólnie

i w porozumieniu z innymi osobami, w związku z art. 286 § 1 k.k.
w zb. z art. 297 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. przy jednoczesnym
i bezpodstawnym uznaniu, że stanowiły one ciąg danego rodzaju przestępstw.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł uniewinnienie oskarżonej od wszystkich zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej A. B. adv. A. W. na podstawie przepisów art. 425 § 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 – 2 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.p.k. zaskarżyła przedmiotowy wyrok w całości.

Powołując się na przepisy art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. zarzuciła temu orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd Okręgowy za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na nieprawidłowym uznaniu, że:

- oskarżona zgodnie z prośbą P. M. nie weryfikowała danych zawartych w oświadczeniach o zatrudnieniu i dochodach przedkładanych przez M. P. (1), M. P. (2), J. K., M. K., K. P. i A. P., podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby P. M. prosił oskarżoną o powyższe działania, a oskarżona wyraziła na to zgodę,
- oskarżona prowadziła rozmowy z P. M., bądź J. K. na temat odstąpienia od weryfikacji wniosków kredytowych dla osób, które starały się o kredyty hipoteczne za pośrednictwem P. M. podczas gdy materiał dowodowy nie potwierdza powyższych ustaleń,

1. obrazę przepisów postępowania, tj.:

- art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem jego istotnych elementów, przemawiających na korzyść oskarżonej i podważających tezę aktu oskarżenia,
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. wyrażającą się w naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez nadanie waloru wiarygodności jedynie części wyjaśnień oskarżonej przy jednoczesnej bezpodstawnej odmowie tejże wiarygodności w pozostałym ich zakresie oraz dowolną ocenę opinii biegłych, prowadzącą do zdyskwalifikowania opinii sprzecznych z założonym poglądem Sądu, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych oraz przyjęcia sprawstwa oskarżonej,

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. przez wadliwą wykładnię i błędne przyjęcie, że oskarżona swoim działaniem wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby oskarżona działała w zamiarze doprowadzenia Banku (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem.

Reasumując skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Nie przesądzając w chwili obecnej końcowego rozstrzygnięcia w sprawie, a w szczególności kwestii winy, bądź jej braku po stronie oskarżonej w zakresie czynów zarzucanych jej aktem oskarżenia, w tym także zasadności szeregu zarzutów wskazanych w apelacjach obrońców oskarżonej stwierdzić

należy, iż te środki odwoławcze okazały się konieczne, albowiem doprowadziły do uchylenia przedmiotowego wyroku w całości

i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżony wyrok dotknięty jest tego rodzaju wadami, że nie mógł się ostać i to także dlatego, że nie mógł zostać poddany pełnej kontroli instancyjnej.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu wskazuje, że w myśl dyrektyw zawartych w przepisie art. 436 k.p.k. ograniczył rozpoznanie obu apelacji do zarzutów niezbędnych do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zaznaczyć także należy, że z uwagi na zbieżność i tożsamość stawianych zarzutów w apelacjach obrońców oskarżonej zostaną one omówione wspólnie, albowiem inna metodyka sporządzenia uzasadnienia w niniejszej sprawie byłaby niezasadna.

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów sąd odwoławczy zwrócić pragnie uwagę, iż ten dotyczący obrazu przepisów prawa materialnego (w apelacji wskazano art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. – k.3408) wynikającej z jego nieprawidłowego zastosowania do stanu faktycznego w niniejszej sprawie, przez przyjęcie, że oskarżona popełniła zarzucane jej czyny, dotyczy w istocie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (vide: art.438 pkt 3 kpk). Zarówno

w doktrynie jak i w orzecnictwie od lat utrwalony jest pogląd, zgodnie

z którym obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu

(lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Sąd Apelacyjny wielokrotnie podkreślał za Sądem Najwyższym, iż nie ma obrazu prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Jeżeli zatem obrońca kwestionuje np. zastosowaną w wyroku kwalifikację prawną czy winę, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut błędu

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a nie obraza prawa materialnego określonej w art.438 pkt 1 kpk (vide: analogicznie

J. Grajewski, E. Skrętowicz „Kodeks postępowania karnego z komentarzem” Gdańsk 1996 str.285). Mając powyższe na uwadze zarzut ten oznaczony

w apelacji jako pkt 3, zostanie rozpoznany łącznie z tym wskazanym w pkt 1 (vide: k.3407).

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny podkreśla, iż zgodnie ze wskazaniem wynikającymi z treści przepisów art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. to na sądzie meriti spoczywa obowiązek oparcia ustaleń faktycznych na całokształcie materiału dowodowego, ujawnionego w toku rozprawy głównej i to sąd meriti przy tym ma mieć na względzie wszystkie okoliczności istotne dla sprawy i dążyć do ich całkowitego wyjaśnienia, prowadzić postępowanie zgodnie z wymogiem przepisu art. 424 § 1 k.p.k., a także, że to na sądzie meriti spoczywa obowiązek dokonania – zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów – pełnej analizy i oceny materiału dowodowego, która winna być zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawierać błędów faktycznych, ani logicznych, a przede wszystkim wynikać winna z kompleksowej, wnikliwej

i krytycznej analizy ujawnionego materiału dowodowego. Jednym

z podstawowych obowiązków sądu meriti, od którego zależy prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy, jest zatem przeprowadzenie tego postępowania nie tylko zgodnie z przepisami proceduralnymi, ale również dążenie do przeprowadzenia – nawet z urzędu – wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. Drugi obowiązek natomiast sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu meriti nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy oraz oceny prawnej czynu.

Należy także podkreślić, iż aby Sąd Apelacyjny mógł przeprowadzić kontrolę wyroku, jego uzasadnienie musi spełniać wszystkie warunki określone w przepisie art. 424 § 1 k.p.k. Przede wszystkim ma ono zawierać dokładne ustalenie podstawy faktycznej wyroku oraz wskazanie jego podstawy prawnej, a gdy chodzi o część skazującą – przytoczenie tych okoliczności, które miał sąd meriti na uwadze przy wymiarze kary.

W uzasadnieniu wyroku należy przedstawić w sposób uporządkowany wyniki narady z dokładnym wskazaniem tego, co sąd uznał za udowodnione, jak ocenił poszczególne dowody i dlaczego oparł się na jednych, odrzucając inne. W uzasadnieniu wyroku musi być przeprowadzony tok rozumowania sądu

i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność tego rozumowania oraz jego zgodność z materiałem dowodowym.

Jeżeli uzasadnienie wyroku nie czyni zadość wskazanym wymaganiom wówczas kontrola odwoławcza sądu jest niemożliwa. Wynika to z roli sądu odwoławczego, który nie stykając się bezpośrednio z dowodami, nie może nabrać przekonania o ich wiarygodności i prawidłowo ich ocenić. A zatem, jak stwierdził to Sąd Najwyższy: „rola sądu odwoławczego sprowadza się przede wszystkim do skontrolowania słuszności rozumowania sądu

I instancji i jego zgodności z dowodami” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1982 roku, II KR 337/81, opubl. OSNPG 1983 rok, Nr 2, poz. 22). W dalszej kolejności wskazać należy, iż uzasadnienie wyroku powinno wskazywać logiczny proces, który doprowadził sąd meriti do wniosku o winie lub niewinności oskarżonego. Rzecz zatem w tym, że sąd ten powinien wskazać w uzasadnieniu wyroku, jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a następnie jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń. Treść uzasadnienia musi ustalać a posteriori ten proces myślowy, który przebiegał w czasie narady, poprzedzając wydanie wyroku. Jak to podkreślił Sąd Najwyższy w innym ze swych orzeczeń: „prawidłowość uzasadnienia wyroku warunkuje nie tylko możliwość prawidłowego sformułowania zarzutów apelacji, ale również możliwość prawidłowej kontroli odwoławczej,

co jest ważniejsze” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1973 roku, II KR 105/73, opubl. OSNPG 1974 roku, Nr 3 – 4, poz. 47).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdzić musiał, że nie był w stanie przeprowadzić skutecznie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, co skutkowało uchynieniem przedmiotowego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Konfrontując przedstawione powyżej zasady z rozstrzygnięciem sądu

I instancji należy bowiem stwierdzić, że apelacje obrońców okazały się celowe, gdyż Sąd Okręgowy nie dokonał dokładnej oceny materiału dowodowego, a w sporządzonym uzasadnieniu wyroku występują tego rodzaju sprzeczności, które czynią niemożliwym podjęcie kontroli co do prawidłowości tych ustaleń.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny podzielać stanowisko prokuratora wyrażone na rozprawie w dniu 7 maja 2015 roku stwierdzić musiał, że w opisach czynów, za które oskarżona została skazana w punktach 1 i 2 przedmiotowego wyroku brak jest znamienia strony przedmiotowej przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. w postaci „przedkładania” nierzetelnego dokumentu czy oświadczenia. Opisy czynów przyjęte zostały przez sąd I instancji w tożsamy sposób jak sformułowano je w akcie oskarżenia. Analiza opisów tych czynów prowadzić musi do jednoznacznej konkluzji, iż w żadnym miejscu nie zawierają one sformułowania opisującego znamię czasownikowe przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. w postaci „przedkładania”. Z tego względu w zaskarżonym orzeczeniu występuje niezgodność pomiędzy treścią wyroku a jego uzasadnieniem, w którym sąd I instancji opisał w rozważaniach prawnych znamię czasownikowe „przedkładania” z przepisu art. 297 § 1 k.k., które w jego ocenie oskarżona wypełniła. W tym stanie rzeczy przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ze względu na wniesienie środków zaskarżenia wyłącznie na korzyść oskarżonej, nie będzie możliwe ewentualne uzupełnienie opisów czynów zarzucanych oskarżonej, albowiem zaostrożą to jej ewentualną odpowiedzialność karną. W związku z tym przy ponownym rozpoznaniu sprawy możliwym będzie procedowanie wyłącznie w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonej za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. W tej sytuacji uchybienie, które zaistniało jeszcze na etapie śledztwa przeniknęło do zaskarżonego orzeczenia a wobec istniejącej sytuacji procesowej, o której mowa powyżej, ma ono charakter trwały i nieusuwalny.

Odnosząc się merytorycznie do zarzutów podniesionych przez obrońców oskarżonej w pierwszej kolejności wskazać należy, że trafny okazał się zarzut poczynienia przez sąd I instancji błędów w ustaleniach faktycznych w zakresie w jakim przyjęto, że P. M. poprosił oskarżoną, żeby nie weryfikowała zaświadczeń o zatrudnieniu i dochodach jego klientów, a oskarżona miała na to przystać. Tymczasem z całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jedynie w toku pierwszego przesłuchania przez prokuratora w dniu 18 marca 2011 roku (wątek J – tom II, k. 376) P. M. wyjaśniał na temat mającej się odbyć rozmowy z oskarżoną oraz B. K.. Wyjaśnienia te zostały jednak

w późniejszym czasie przez P. M. odwołane, zaś w toku przewodu sądowego konsekwentnie wskazywał on, że oskarżona nie miała świadomości, iż zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach były sfałszowane oraz, że nie odbył on żadnej rozmowy z oskarżoną, w której miałby ją prosić

o nie weryfikację takich dokumentów. Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu podał, że fakt odbycia takiej rozmowy pomiędzy oskarżoną, B. K. oraz P. M. miał potwierdzać J. K., który miał być jej świadkiem. Tymczasem w wyjaśnieniach oraz późniejszych zeznaniach J. K. brak potwierdzenia takiej okoliczności.

W toku postępowania przygotowawczego J. K. przedstawił jedynie okoliczności rozmowy P. M. ale z B. K. (wątek B – tom V, k. 935 – 938; wątek B – tom XI, k. 2036 – 2038). Odbyciu takiej rozmowy zaprzeczała również oskarżona. Tezy zawartej w wyroku nie wspierała swoimi zeznaniami także B. K.. Z tego względu nie sposób aktualnie przyjąć bez cienia wątpliwości, jak to zrobił sąd I instancji, że fakt odbycia rozmowy, w której P. M. miał ustalić z oskarżoną i B. K., że dokumenty jego klientów nie będą weryfikowane, potwierdzony został przez J. K., albowiem ten ostatni odnosił

się jedynie na temat rozmów P. M. z B. K.. Materiał dowodowy w obecnym kształcie nie pozwalał bowiem dokonać jednoznacznych ustaleń, że pomiędzy P. M. a oskarżoną doszło do jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie. Z tego względu koniecznym będzie przy ponownym rozpoznaniu sprawy przesłuchanie na ww. okoliczność oskarżonej, P. M., J. K. oraz B. K..

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem wyrażonym w apelacji obrońcy, iż dokonana przez sąd I instancji ocena dowodu z zeznań P. M. złożonych w toku przewodu sądowego nie mieści się w kategoriach reguł wyrażonych przez ustawodawcę w przepisie art. 7 k.p.k., tj. została dokonana w sposób dowolny, a nie swobodny. Jak bowiem trafnie podniesiono sąd I instancji w celu weryfikacji zeznań P. M. składanych przed toku rozprawy powołał biegłych psychiatrę i psychologa, którzy w swojej opinii uznali zeznania składane przez tego świadka na rozprawie za wiarygodne, pozbawione cech konfabulacji (k. 2896 – 2898, rozprawa w dniu 15 kwietnia 2014 roku). Sąd Okręgowy dokonując oceny dowodów uznał przedmiotową opinię za w pełni wiarygodną, jasną i przydatną. Tymczasem zeznania P. M., które były przedmiotem opiniowania przez ww. biegłych uznane zostały przez sąd meriti za niewiarygodne. Sąd I instancji wskazał, że wyjaśnienia składane przez P. M. w toku postępowania przygotowawczego były szczere i spójne, gdy tymczasem w toku przewodu sądowego chciał on jedynie umniejszać swoją rolę i był skoncentrowany wyłącznie na sobie. Nie sposób podzielić takiej argumentacji sądu I instancji, albowiem jest ona sprzeczna z opinią biegłych oraz nosi cechy dowolności przy ocenie zeznań P. M.. Należało bowiem ustosunkować się szczegółowo do opinii biegłych i wykazać, dlaczego pomimo jej treści sąd I instancji odmiennie uznaje zeznania P. M. złożone w toku przewodu sądowego za niewiarygodne, mając jednocześnie na względzie, że opinia biegłych uznana została za przydatną.

W dalszej kolejności zgodzić się również należy z zarzutem stawianym przez obrońców, iż uzasadnienie wyroku sądu I instancji nie spełnia wymagań przewidzianych przepisem art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Okoliczności te zostały już szczegółowo wskazane w części wstępnej uzasadnienia Sądu Apelacyjnego i w tym miejscu należy jedynie ponownie zaznaczyć, że uchybienia jakie można zarzucić sądowi I instancji to przede wszystkim brak rzetelnego i pełnego wskazania na jakich dowodach oparł się przy ustalaniu stanu faktycznego i dlaczego uznał, że innym dowodom nie należy dawać wiary oraz niezwykle lakoniczne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Ta ostatnia uwaga odnosi się do wspomnianej już opinii biegłych na s.58 oraz zeznań B. K.. W tym drugim wypadku Sąd Okręgowy na s.55 uzasadnienia stwierdził jedynie zdawkowo, iż dał wiarę zeznaniom ww. świadka „jedynie w części w jakiej jej zeznania korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym omówionym powyżej” nie wyjaśniając przy tym precyzyjnie dlaczego dokonał takiej oceny, a nawet w jakim fragmencie ocena ta nosi znamiona wiarygodności, a w jakim jest go pozbawiona. Dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonej Sąd meriti nie może poprzestać wyłącznie na dosłownym przytoczeniu treści przepisów ustawy. Zaś w szczególności podkreślenia wymaga, że sąd I instancji w ogóle nie dokonał rzetelnej analizy zamiaru oskarżonej odnośnie popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. W uzasadnieniu stwierdzono jedynie,

że w ocenie sądu I instancji oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim. Tymczasem nie wskazano na podstawie jakich dowodów i okoliczności sąd meriti doszedł do takiego przekonania, tym bardziej, że na s.63-64 uzasadnienia można odnieść wrażenie, że sąd ten opisuje de facto zamiar ewentualny. Należy bowiem pamiętać, że przestępstwo z

art. 286 § 1 k.k. można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim i to kierunkowym, który jest typem szczególnym zamiaru bezpośredniego. Oczywiście jest, że zamiaru takiego nie można domniemywać. Z przeprowadzonej przez sąd I instancji analizy prawnej nie sposób jednoznacznie ustalić co miało kierować oskarżoną do popełnienia tego przestępstwa. Postać zamiaru oskarżonej będzie musiała być przedmiotem pogłębionej analizy przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Podobnie należy się odnieść do rozważań sądu I instancji odnośnie korzyści majątkowej jaką oskarżona miała odnieść z popełnienia zarzucanych jej przestępstw. Sąd meriti przyjął bowiem, iż korzyścią taką miały być drobne sprzęty AGD, typu odkurzaczy, czy mikser, których wartość przyjęto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyłącznie szacunkowo i orientacyjnie. Zgodnie z wewnętrznym regulaminem Banku (...) S.A. pracownikowi wolno było przyjmować drobne prezenty od klientów do łącznej sumy 500 zł rocznie. Również zasady doświadczenia życiowego oraz logiki wskazują, że założenie co do popełnienia przestępstwa oszustwa na kwoty sięgające setek tysięcy złotych li tylko w celu uzyskania drobnych sprzętów AGD, których łączna wartość nie przekraczała kilkuset złotych, jest mało przekonujące. Ponadto z zeznań J. K., który miał wręczać rzeczony sprzęt AGD wynika, że przekazywał on je jedynie B. K. i nie wie, czy oskarżona je otrzymywała, zaś samej oskarżonej nigdy żadnych prezentów nie wręczał (wątek B – tom II, k. 316 – 320; tom XI, k. 2036 – 2038). Oczywiście jest, że przy ocenie znamienia „osiągnięcia korzyści majątkowej”, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k. nie sposób pominąć także treści art. 115 § 4 k.k., zgodnie z którą korzyścią taką jest korzyść nie tylko dla siebie ale i dla kogo innego.

W tym miejscu wskazać należy, że niezasadne są z kolei zarzuty naruszenia przepisów art. 170 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 370 § 1 k.p.k. oraz art. 367 § 1 k.p.k. Odnośnie zarzutu nieprzesłuchania wskazanych z imienia i nazwiska radców prawnych to przyznać należy, że oddalenie tego wniosku dowodowego przez sąd I instancji faktycznie nastąpiło z naruszeniem przepisów postępowania, jednakże nie miało to najmniejszego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Z akt sprawy nie wynika bowiem, aby osoby takie przesłuchane były w toku postępowania przygotowawczego, jak to stwierdził sąd I instancji, a nadto dowód taki z pewnością nie zmierzał do przewlekłości postępowania, skoro wskazane były w nim osoby z imienia i nazwiska. Wskazać jednak należy, że z dokumentacji bankowej znajdującej się w aktach sprawy, jak również z zeznań pracowników Banku (...) S.A. wynika, iż radcowie prawni w tym banku opiniowali wnioski kredytowe klientów starających się o udzielenie

kredytu hipotecznego jedynie pod kątem formalno – prawnym, jak również w zakresie możliwości prawnego zabezpieczenia takiego kredytu.

Nie weryfikowali oni dokumentacji kredytowej klientów pod względem tego czy nie jest sfalszowana, więc ich zeznania nie wniosłyby żadnych nowych okoliczności mających istotne znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonej. Na rozprawie apelacyjnej obrońca porzucił żądanie przesłuchania zmarłego biegłego psychiatry, stąd też Sąd Apelacyjny dot. tej kwestii zarzut pominięcia milczeniem. Z kolei postulowane przez ww. przesłuchanie adw. C. L. (obrońcy P. M.) jest niedopuszczalne w świetle zakazu zawartego w art. 178 pkt 1 k.p.k. Analogicznie pozbawione racji bytu było też przesłuchiwanie biegłej psycholog w charakterze psychiatry. Z tego też powodu oddalenie ww. wniosków dowodowych przez sąd I instancji nie sposób uznać za wadliwe na gruncie art. 170 k.p.k. (k. 3097, 3102-3105, 3119-3121). Natomiast odnośnie zarzutu uniemożliwienia wypowiedzenia się oskarżonej jako strony co do wniosków dowodowych złożonych na rozprawie w dniu 25 września 2014 roku i niezawiadomianiu oskarżonej o terminie kolejnych posiedzeń sądu w przedmiocie tego wniosku, to stwierdzić należało, iż nie był on zasadny. W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że oskarżona była obecna na rozprawie w dniu 25 września 2014 roku i miała zapewnione prawo wypowiedzenia się co do wniosku złożonego przez jej obrońcę, skoro sąd I instancji umożliwił również prokuratorowi zapoznanie się z tym wnioskiem. Procedura karna nie wymaga od sądu, aby przy każdej czynności podejmowanej w toku rozprawy głównej każdorazowo pytać oskarżonego czy chce zająć jakieś stanowisko w tej sprawie, skoro ww. nie wykazuje ku temu żadnej chęci. Przepis art. 367 § 1 k.p.k. nie został zatem naruszony. Oskarżona była obecna na sali podczas rozprawy, nie więc

nie stało na przeszkodzie by zasygnalizowała przewodniczącemu składu, że chce się wypowiedzieć odnośnie złożonego przez jej obrońcę wniosku dowodowego. Jeśli chodzi o odroczenie rozprawy w dniu 25 września 2014 roku i wyznaczenia posiedzenia w przedmiocie rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy oskarżonej, to należy zauważyć, że oskarżona na rozprawie w dniu 25 września 2014 roku przyjęła przeciw do wiadomości termin pierwszego posiedzenia wyznaczony na dzień 29 września 2014 roku (k. 2987). Faktycznie sąd I instancji odraczając to posiedzenie i wyznaczając kolejne jego terminy nie zawiadamiał już o tym oskarżonej, pomimo, że oskarżona nie była obecna na pierwszym posiedzeniu (k. 2990, 2997, 3089). Jednakże uchybienie to nie miało wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem niewątpliwym jest, że oskarżona była obecna na rozprawie kiedy został zgłoszony przedmiotowy wniosek dowodowy i miała wtedy możliwość wypowiedzenia się co do niego. Mimo to żadnych wniosków nie formułowała. Podobnie skonstatować należy zarzut, iż sąd I instancji uniemożliwił zadawanie przez oskarżoną pytań świadkom w toku przewodu sądowego.

Z żadnego protokołu rozprawy w przedmiotowej sprawie nie wynika, aby oskarżonej odebrano głos lub odmówiono zadania pytania świadkowi. Tym samym protokół ten potwierdza jedynie, że oskarżona nie miała pytań do osób przesłuchiwanymi i nie składała wniosków. Gdyby było inaczej znalazłoby to swoje odzwierciedlenie w jego treści. Stwierdzić należy, że sąd nie ma obowiązku odnotowywać w protokole rozprawy przy każdym przesłuchaniu świadka, że dany oskarżony nie ma pytań do tego świadka, zaś gdy pytania takie są – zawsze wprost wynika to z treści protokołu, albowiem wymaga zaznaczenia, że w takim momencie świadek odpowiada na pytanie oskarżonego. Obrońca zdaje się też zapominać, że w myśl art. 386 § 2 k.p.k. przewodniczący składu orzekającego poucza przeciw oskarżonego, po przesłuchaniu ww, o prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu. Z treści tego przepisu nie sposób wywodzić jednak, co próbuje sugerować apelujący, że takie pouczenie powinno być powielane na każdym kolejnym terminie rozprawy.

* * * * *

Jak już powyżej wspomniano zgodnie z przepisem art. 436 k.p.k. Sąd Apelacyjny ograniczył rozpoznanie apelacji obrońców do wskazanych powyżej uchybień i zarzutów, albowiem było to wystarczające do wydania orzeczenia. Ponadto rozpoznanie pozostałych zarzutów byłoby na obecnym etapie sprawy dalece przedwczesne. Uwaga ta odnosi się w szczególności do tych zarzutów procesowych, które nie zostały powyżej omówione przez Sąd Apelacyjny oraz tego dot. obrazu art. 91 § 1 k.k.

* * * * *

Reasumując przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w szczególności obowiązany będzie przeprowadzić ponowne przesłuchanie świadków J. K., P. M., B. K. oraz wysłuchania oskarżonej, co do okoliczności mającej mieć miejsce rozmowy pomiędzy tymi osobami, w trakcie której miało dojść do ustalenia,

że pracownicy banku nie będą weryfikowały zaświadczeń o zatrudnieniu i dochodach, które pochodziły od klientów P. M.. Zaznaczyć przy tym należy, że zeznania świadka P. M. ponownie przeprowadzić będzie trzeba przy jednoczesnej opinii biegłych psychiatry i psychologa. Z uwagi na śmierć dr W. C. należy powołać innego biegłego. Pozostałe dowody nie miały wpływu na uchylenie orzeczenia i można co do nich zastosować art. 442 § 2 k.p.k. Przy ponownym procedowaniu sąd meriti winien także – oczywiście jedynie w przypadku uznania winy i sprawstwa oskarżonej – odpowiednio przeanalizować postać zamiaru oskarżonej do popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Jak już powyżej zaznaczono przy ponownym procedowaniu sąd I instancji nie będzie już mógł rozpoznawać kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonej za przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. z powodu braku jego znamienia w opisie czynów przyjętych w uchylonym wyroku. W tej sytuacji bezprzedmiotowe będzie także rozstrzygnięcie czy zachowanie oskarżonej mogłoby ewentualnie wypełniać znamiona przestępstwa z art. 297 § 2 k.k.

* * * * *

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny – na podstawie przepisów art. 437 § 1 i 2 k.p.k. – uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Jarema Sawiński Maciej Świergosz Marek Kordowiecki